

# Konińska spalarnia jak strzał w dziesiątkę



Siedem lat temu rozpoczął działalność Zakład Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Koninie. – Będziemy z satysfakcją obchodzić tę rocznicę. Bo inwestycja okazała się strzałem w dziesiątkę – mówi Henryk Drzewiecki, prezes Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.



Zł spalarnia konin

**P**rezes MZGOK podkreśla, że działalność spalarni opłaca się wszystkim. – Inwestycję chwala sobie i mieszkańcy, i samorząd. Planujemy rozbudowę – dodaje.

## Kompleksowość

Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie, w ramach którego działa spalarnia, to spółka 36 samorządów subregionu, w której większość udziałów (99,56%) posiada miasto Konin. W pierwszej kolejności przyjmowane są więc odpady pochodzące od gmin subregionu.

W swoim działaniu spółka stawia na kompleksowość. W jej ramach, prócz instalacji termicznego przekształcania odpadów, działają również sortownia zajmująca się doczyszczaniem odpadów selektywnie zebranych, kompostownia bioodpadów i składowisko odpadów innych niż niebezpieczne. Jest zakładem, który na jednym obszarze posiada komplet instalacji służących zagospodarowaniu odpadów komunalnych.

## Spalarnia

W 2021 r. masa dostarczonych do spalarni odpadów komunalnych do procesu R1 wyniosła 83 910,32 Mg. To ok. 89% projektowych możliwości przerobowych instalacji, które w pozwoleniu zintegrowanym określono na 94 tys. Mg rocznie. W 2021 r. w konińskiej instalacji wyprodukowano 44 553,48 MWh i sprzedano 35 812,47 MWh energii elektrycznej. Do sprzedaży trafiło też 172 517 GJ ciepła, a na potrzeby własne zużyto 7 334 GJ.

Termiczna obróbka odpadów w Koninie obejmuje cały proces – od dostaw aż po wieloetapowy system oczyszczania spalin oraz produkcję energii elektrycznej i ciepła w kogeneracji. Wokół obiektu nie czuć żadnych uciążliwych zapachów.

– System podciśnienia w hali wyładunkowej skutecznie zapobiega wydostawaniu się zapachów na zewnątrz instalacji. Przed rozpoczęciem inwestycji mieszkańcy mieli sporo pytań, wątpliwości i obaw. Teraz już nie mają – zapewnia Elżbieta Streker-Dembińska, dyrektor techniczny MZGOK. – A co najważniejsze, to wszystkim się opłaca. I jest doceniane zarówno przez samorząd, jak i przez mieszkańców – mówi prezes Drzewiecki. Poddanie odpadów spalaniu oznacza, że na składowiska trafia ich znacznie mniej. Produkowane w spalarni ciepło służy mieszkańcom. Oferowane jest w stabilnej i relatywnie niskiej cenie. Za zagospodarowanie zmieszanych odpadów w innej formie np. w instalacjach mechaniczno-biologicznego przetwarzania trzeba zapłacić o wiele więcej. Fakt dysponowania spalarnią znacząco obniża koszty związane z gospodarką odpadami. – I cieszę się, że jest to doceniane – mówi Henryk Drzewiecki.

## Plany na przyszłość

Władze konińskiej spółki postanowiły pójść za ciosem. Powodzenie pierwszej instalacji termicznego przetwarzania odpadów sprawiło, że zaplanowano dobudowanie do niej kolejnej. Chodzi o instalację TPO na odpady o kodach 19 12 12 i 19 12 10 (RDF i preRDF), o wydajności ponad 100 tys. Mg rocznie, przetwarzającej odpady na energię elektryczną i ciepłą. Obecnie przygotowywane są dokumenty przedinwestycyjne (konceptcja, studium wykonalności, program funkcjonalno-użytkowy, decyzje i pozwolenia środowiskowe).

– A to nie koniec naszych planów. Chcemy także otworzyć biogazownię i produkować paliwa CNG. Popyt na nie rośnie i, jak przewidujemy, będzie rósł – pointuje Henryk Drzewiecki.

Bartłomiej Leśniewski